

Lodowym korytarzem do bajkowej przygody

Napisano dnia: 2024-04-27 20:55:03



ŻELAZNO - gm. Kłodzko (inf. wł.). **Do świata z bajek można dotrzeć wieloma drogami, przy czym najczęściej krętymi, tajemniczymi czy naszronionymi przeszkodami. W Żelaźnie, gdzie w budynku Centrum Biblioteczo-Kulturalnego, sobotnie popołudnie zdominował "Festiwal bajek z Andersenem", aby w nim uczestniczyć należało pokonać lodowy korytarz i przysiąc - choćby na moment z królową śniegu. Chętnych było niemało.**



Biblioteka Publiczna Gminy Kłodzko to ta instytucja, która o swoich czytelników dba nad wyraz doskonale. Nie ma miesiąca, aby nie wyszła do nich z jakąś ciekawą propozycją spędzenia wolnego czasu w sposób atrakcyjny. Nic więc dziwnego, że zarówno dorośli, jak i młodszy mieszkańcy tylko czekają na jej znak i chętnie przybywają na wskazane miejsce.

Tak między innymi stało się 27 bm., kiedy po wcześniejszej zapowiedzi już kolejnej edycji spotkania się z bajkami Hansa Christiana Andersena, do placówki kultury w Żelaźnie kroki skierowało spore grono osób. Każda z nich na pewno zetknęła się w swoim życiu z którymś z opowiadań tego duńskiego baśniopisarza, a już na pewno uczestnicy spotkania poprzebierani w postaci z jego świata wyobraźni. W okazałej "komnacie" i tym razem nie zabrakło czarnoksiężnika, licznych księżniczek, Calineczki, Syrenki i innych bajkowych bohaterów i bohaterek. Ale to grono powiększyło się o innych bohaterów literackich, bo tym razem zaproszono na spotkanie z czytelnikami autorkę "Kudowiórki Zdrojówki" **Kamile Dynarowicz**, pasjonata budowli z klocków Lego **Michała Kusiaka**, wykonawców uwspółcześnionej wersji słynnej bajki o Jasiu i Małgosi oraz innych.

Magii tego wydarzenia uległy nawet wicewójtka gminy **Urszula Panterałka** i wicedyrektorka Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kłodzku **Klaudia Lutosławska-Nowak**, także rodzice niektórych dzieci. Z przyjemnością przypatrywali się wszystkim pociechom biorącym udział w warsztatach tematycznych i przeglądzie talentów, w kręceniu kołem szczęścia i pałaszowaniu smakowitości przygotowanych przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Żelaźnie. I to takich, że szło palce lizać.

Czy można więc dziwić się, że propozycje dotyczące spędzenia wolnych chwil - zarówno bajkowo, ale i z przygodą - a podane przez Bibliotekę Publiczną z Odrzychowic Kłodzkich i jej dyrektorkę **Mariolę Huzar** mają aż takie wzięcie?

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA



